

# NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-115-6  
Administracja . . . 10-114-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 2 Rok II.  
**GRODNO**  
piątek 2 stycznia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m. za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłównku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

**Kino LIRA** Znakomity artysta słynny atleta i bokser **MACISTE** i jego uroczą partnerka **Elsa Lind**  
w najnowszym dramacie salonowo-sensacyjnym o niewidzianym dotąd napięciu p. t.  
**MACISTE i Więzień Nr. 51**

**Kino Saturn** Motto: I niesie w dal kwiat, wichru, ostry wiew... Chryzantem gdy spadł, nie wraca na krzew... **Bajka o miłości** Dramat erotyczny z życia rosyjsk. w rolach głównych **Wiera Chołodnaja**, Połonski, Maksimow, Runicz i in.

S. N. J.

## Noworoczne refleksje

Do ważkich dorobków w dziedzinie sanitarnej zaliczyć należy przygotowanie przez Odz. Czerw. Krzyża zastęp 24-eh wyszkolonych akuserek gminnych, które ujawniły w ostatecznym egzaminie w obecności delegata urzędu zdrowia i komisji egzaminacyjnej, niezwykle, dodatnie przygotowanie do oczekującego ich zawodu.

Wobec fatalnego stanu położnictwa na wsi i w ogóle braku najelementarniejszych podstaw higieny — za stęp dzielnych pracowniczek należy wyszkolonych i ideowo przygotowanych może wielce dodatnio wpływać na zdrowotność okolicy — niestety, uświadomienie ludności miejscowej jest pod tym względem tak niskie, że intencje wszelkie w tej dziedzinie narzucać im z góry wypadnie. Po za tem Zarząd Czerw. Krzyża, konstatując wielką potrzebę wśród niemowląt i brak elementarnych pojęć higieny u kobiet ciężarnych, uruchamia *poradnię dla matek* i niemowląt. Budynek otrzymany do użytkowania od Tow. Dobr. został świeżo sumptem Magistratu odnowiony i celowo do potrzeb zakładu przygotowany, — w najbliższym czasie zostanie oddany do użytku publicznego. Pierwszemi klientkami będą dzieci ze Żłobka, które z braku mleka giną marnie.

Tow. im. Orzeszkowej po paroletnim letargu drgnęło wreszcie, uruchamiając biblioteczkę dla działelnicy Nadniemeńskiej, funkcjonującą w szkole Macierzy przy ul. Podolnej. Frekwencja czytelników dotąd niska, z powodu braku odpowiedniej

agitacji. Duchowieństwo nasze mogłoby oddać wielką usługę, poruszając tę sprawę zachęcając swoich parafian do korzystania z placówki tak zgodnej z Duchem Wielkiej Obywatelki.

Tow. Dobroczynności bije się jak ryba pod lodem, pragnąc zadośćuczynić najbardziej prymitywnym warunkom aprowizacyjnym swoich licznych pupiłków — przyznać trzeba, że tytaniczne wysiłki prezesa Ostrowskiego rozbijają się z jednej strony o mur obojętności społeczeństwa, z drugiej, o rzeczywiste katastrofalne warunki materialne ogółu; pomimo to dzięki energii Zarządu i zdolnościom organizacyjnym prezesa, udaje się jakoś brzeg z brzegiem związać, a nawet w święta zaopatrzyć dzieciarnię w podarunki i łakocie; do tych gwiazdkowych upominków przyczyniła się w znacznej mierze ks. Sapieżyna, która pełną skrzynię darów, zdołała od p. Max-Millerowej, żony posła angielskiego w Warszawie.

Ruch spółdzielczy w tym roku rozszerzył się znacznie — przybyły dwie filje „Jutrzenki”, doskonale prowadzonej przez p. Pieczabę. Wojskowa spółdzielnia zaopatrzona bogato w towary kolonjalne, meble - towary łokciowe i galanterję, rozrzuciła swe filje po całym mieście.

Dawny Związek gospodarzy przemianowany na „Rolnika”, dzięki sprężystej gospodarce nowego kierownika imponująco rozsze-

rzył swą działalność. — To samo da się powiedzieć o „Ognisku” Związku nauczycielskiego, które otworzyło swą filję przy ul. Brygidzkiej nie mogąc nastarczyć zapotrzebowaniom coraz liczniejszej klienteli.

Niestety, i w tej dziedzinie wśród światła są i cienie; mam tu na myśli zlikwidowaną piekarnię przy Syndykacie, która w swoim czasie tyle nadziei rokowała — w czym leży przyczyna tego fiasca nie nasza rzeczą jest przesądzać.

Osadnicy, których sprężystość organizacyjną tylokrotnie podziwialiśmy, dali nowy dowód swej żywotności, tworząc własnymi siłami kasę pożyczkowo-oszczędnościową — nabierającą z dniem każdym trwałszych podstaw i przynoszącą wielką pomoc stowarzyszeniom.

W krótkim tym szkicu nie poruszamy imponujących prac kulturalno-oświatowych D. O. K., należałoby takowym poświęcić specjalne studjum. Jedynie wspomnieć należy o dźwignięciu się z martwego punktu prac białego Krzyża.

Organizacja ta zainicjowana roku ub. obecnie nabrła życia, dzięki inicjatywie, nowo obranego Zarządu z prezesem mecenasem Bielańskim na czele — projektowaną działal-

ność podzielono na sekcje, których kierunek powierzono dzielnym ideowym przewodniczącym, zaczyna nabierać form konkretnych.

Do wielce sympatycznych instytucji zaliczyć należy „Patronat” nad więźniami, który w zaledwie kilkumiesięcznym okresie swego istnienia zaznaczył się dodatnio swą samarytańską działalnością.

Wielką w tem zasługą przedewszystkiem p. Virionowej i p. Ziemiała najczynniejszych członków Zarządu.

Do podniesienia estetycznego wyglądu naszego miasta niewątpliwie przyczyniło się ogromnie założenie skweru przed Teatrem i doprowadzenie placu do porządku; nasuwa wa się jedynie pytanie, czemu nie wykorzystano długiej tegorocznej jesieni dla uzupełnienia całosci przez posadzenie drzew i zgrupowanych krzewów?

Do plusów gospodarki ojców miasta zapisać należy troskę o los nieuleczalnych chorych, dla których otworzono specjalnie urządzone schronisko, już obecnie przepelnione.

(d. c. n.)

TEATR MIEJSKI. Dnia 3 stycznia 1925 r. o godz. 8,30 w.

ostatni występ przed wyjazdem do Ameryki

**8-mio letniego śpiewaka**  
**Miszy Aleksandrowicza**

Bilety już do nabycia w księgarni Iberskiego.